

Ptaszyk, Marian

Cena "Słownika języka polskiego" Samuela Bogumiła Lindego (Warszawa 1807-1814)

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Bibliologia 4 (340), 237-250

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Marian Ptaszyk

Cena Słownika języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego (Warszawa 1807–1814)

Dnia 29 lutego 1804 roku ukazał się prospekt zapowiadający *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, w którym autor, a zarazem wydawca, ogłaszał prenumeratę na swe dzieło. Miało ono kosztować 10 dukatów¹. Zbieranie prenumeraty trwało jedenaście lat. Linde w publikowanych listach prenumeratorów zamieszczanych w kolejnych tomach *Słownika* odnotował sprzedaż tą drogą ok. 314 egzemplarzy. Na temat ceny dzieła jego wiedeński przyjaciel Johann Christian Engel pisał do Josefa Dobrovskiego 19 listopada 1804 r., że otrzymawszy prospekty odpisał Lindemu: „dass eine Ankündigung vornach 30 Rthlr. auf einmal i Conventionsgeld für 4 Bände erlegt werden sollen, für unsere Lände nicht passe”². Engel zestawiał cenę 30 Rthlr. z „4 Bände [in gross Quarto]” sugerując, że niezależnie od treści dzieła jest ono za tę cenę mało obszerne, chociaż Linde nigdzie nie wspomniał o objętości poszczególnych tomów. Historycy, a historycy książki w szczególności, nierzadko starają się komentować ceny książek przy okazji badania dostępności społeczeństwa do książki w różnych okresach historycznych. Aby to zagadnienie objaśnić, porównuje się ceny książek z cenami chleba, mięsa, opału itd. oraz dochodami wybranych grup społecznych. Ma to ugruntowywać przekonanie, że przedstawiciele wybranych zawodów i stanów mogli lub nie mogli nabywać, albo mogli nabywać z wielkim trudem określone książki. Prowadzi to czasem do zaskakujących zestawień:

„Roczna prenumerata popularnego wśród nauczycielstwa leszczyńskiego miesięcznika „Kościół i Szkoła” wynosiła 2 talary. Według relacji cen ze stycznia 1847

¹ B. Linde, *Słownik języka polskiego z mowy i pism narodowych, dawnych i późniejszych zebrany[...]* Prospekt. Nowy Pamiętnik Warszawski 13, 1804, s. 209–236; idem, *Paenumerations-Anzeige meines Wörterbuchs der Polnischen Sprache*. [Warszawa 1804].

² J. Dobrovský, *Slavin*. Prag 1808, s. 159.

roku stanowiło to równoważnik przeszło 9 kg mięsa. *Mała encyklopedia polska* (wydawnictwo E. Günthera w Lesznie) kosztowała aż 5 talarów, co stanowiło przeszło połowę ceny opału i oświetlenia dla 5-osobowej rodziny w ciągu roku; wartościowe i polecane nauczycielstwu przez prasę dzieło Kiszewskiego kosztowało 12 sgr, czyli 144 fenigów[!], co znowu równało się wartości połowy korca ziemniaków.³

Trudno się zgodzić, że decyzje o nabyciu konkretnej książki przez przedstawicieli określonych grup społecznych można objaśnić przypadkowo dobraćanymi cenami żywności, opału itp. Ceny różnorodnych składników środków utrzymania nie wyjaśniają czy jakąś książkę mógł kupić nauczyciel wiejski, chłop, robotnik, urzędnik magistratu dużego lub małego miasta itd. Wśród prenumeratorów *Słownika* Lindego jest Jędrzej Polsfus, pisarz Sądu Pokoju we Wschowie, autor popularnego podręcznika języka polskiego dla Niemców⁴. Czy tę decyzję pisarza sądu najniższej instancji z miasteczka położonego na zachodnich rubieżach dawnej Rzeczypospolitej trzeba, opatrywać komentarzem podając ceny chleba, mięsa czy też innych produktów jemu do życia nieodzownych. Gdy z niedalekiego Bojanowa Johann Samuel Gotthilf Gerlach, rektor tamtejszej szkoły w 1813 roku postanowił nabyć dla niej dzieło Lindego, zwrócił się do niego z prośbą o zniżkę ceny⁵. Oba zakupy *Słownika* świadczą tylko o aspiracjach i zainteresowaniach Polsfusa i Gerlacha, a nie o tym czy cena dzieła była dla nich niska, czy też wygórowana.

Jan Pachoński usprawiedliwiał profesorów Akademii Krakowskiej, którzy nie wykupili prenumeraty na dzieło Lindego, jego wysoką ceną i ich niskimi poborami. Może jest to tylko część prawdy. Może miał też nieco racji Joseph August Schultes, który pisał w 1809 roku:

„Pokazywałem niedawno kilku literatom krakowskim pierwsze posyty nowego słownika polskiego, który opracowuje sławny Linde, a jednak nie zainteresowała ta wiadomość, zdolna przecież zająć każdego Polaka.”⁶

³ H. Molenda, S. Molenda, *Zorganizowane czytelnictwo dla nauczycieli polskich w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach czterdziestych XIX wieku*, Przegląd Historyczno-Oświatowy 18, 1975, s. 385; Kościół i Szkoła. Pismo miesięczne, Leszno–Gniezno 1846–1847; *Nauka o świecie ułożona przez A. Kiszewskiego, nauczyciela przy królewskim seminarium nauczycielskim w Paradyżu*, Poznań 1847; S. H. Plater, *Encyklopedia mała polska*, Leszno 1839–1841.

⁴ A. Polsfus, *Polnisches Lesebuch für Anfänger*, Fraustadt [Wschowa] 1792. Prawdopodobnie egzemplarz *Słownika* kupiony przez Polsfusa trafił do wschowskiego gimnazjum, by w latach 1898–1899 jako „Geschenk des Kgl. Gymnasiums Fraustadt” trafić do tworzonej wówczas Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu – Biblioteka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, sygn. Ozc 10025 4^o.

⁵ J. S. G. Gerlach do Lindego 9 IV 1813 roku *Listy do Lindego*. Wyd. K. Petelenz. Sprawozdanie Dyrektora C. K. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie za rok szkolny 1887, s. 44. Również Tomasz Szumski z Poznania prosił Lindego, aby kilka egzemplarzy *Słownika* sprzedał mu po 10 dukatów, „gdyż mi transport, cło i etc., etc. kosztują, a ja podwyższyć ceny na 12 dukatów nie mogę”. T. Szumski do Lindego 13 VII 1815 roku *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich*. Zebrał Teodor Wierzbowski, t. 2. Warszawa 1904, s. 172.

⁶ J. Papłoński, *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy 1750–1815*, Kraków 1962, s. 255; S. Schnür-Peplowski, *Cudzoziemcy w Galicji (1787–1841)*, Kraków 1898, s. 142.

Książka, gdy znajdzie się na ladzie księgarń, zostaje opatrzona ceną, cechą niezbędną dla każdego przedmiotu będącego towarem. Ponieważ cena jest cechą wszystkich towarów, pozwala na porównania między nimi. Jednak z porównania cen *Słownika* Lindego i chleba nic nie wynika.

Engel wiązał swą ocenę ceny *Słownika* z pewną jego cechą fizyczną, z objętością. Historycy książki niejednokrotnie wspominają, że księgarze dawnych wieków za podstawę ustalania ceny książki przyjmowali jej objętość liczoną w arkuszach drukarskich. Nie była to powszechnie stosowana zasada, o czym przekonuje lektura *Allgemeines Europäisches Bücher-Lexicon* Teofila Georgii (Leipzig 1742–1758) oraz polskich katalogów księgarskich z początku XIX wieku. Jednak arkusz drukarski może być dogodną jednostką przy porównaniach cen książek. Obecnie z rzadka czynione są próby wykorzystania tej metody i wykonywane są z jej pomocą pewne obliczenia⁷.

W 1804 roku Linde ogłaszając cenę 10 dukatów nie miał dostatecznego wyobrażenia o wielkości swego dzieła – rękopis nawet w pierwszej redakcji nie był jeszcze gotowy⁸. Ustalając jego objętość na cztery tomy *in quarto maiori*, nie mógł przewidzieć, że tomów będzie sześć. We *Wstępie* do pierwszego tomu zapowiadał, że dzieło będzie miało 800 arkuszy – zmieściło się na 584. W 1808 roku Linde podwyższył cenę na 12 dukatów i zapowiedział, że po roku wzrośnie ona do 15, ale nigdy nie spełnił tej groźby. Z biegiem lat zwiększył cenę do 240 złp w 1835 roku, przewidując zniżkę do 200 złp przy zakupie 10 egzemplarzy⁹. W indywidualnych wypadkach sprzedawał swe dzieło poniżej aktualnej ceny.

Jan Śniadecki w Wilnie w latach 1808–1815 prowadził z wielkim zaangażowaniem punkt sprzedaży i wydawania zaprenumerowanych egzemplarzy *Słownika*. Pobierał za niego 18 dukatów. Prawdopodobnie przed Śniadeckim w Wilnie oferowano to dzieło za znacznie wyższą cenę. Jewgienij Bołchowitinow skarżył się, że chciano mu sprzedać tam dzieło Lindego za 25 dukatów¹⁰. Nie wiadomo, ile kosztowało ono w Krakowie u Jerzego Samuela Bandtkiego. Księgarz Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu Maier (Meier) w 1816 roku sprzedawał *Słownik* za 150 rubli (ok. 1000 złp). W tym samym czasie lipska firma Wilhelm Rein

⁷ W. Urban, *Ceny książek w Polsce XVI–XVII w.*, Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej 46, 1946, s. 61–66.

⁸ M. Ptaszyk, *Rękopis Słownika Lindego*, Roczniki Biblioteczne 38, 1994, z. 1–2, s. 112–122.

⁹ B. Linde, [Zawiadomienie o ukazaniu się drugiej części pierwszego tomu *Słownika*]. Gazeta Warszawska 1808, dodatek do nr 102. Wg notatki sporządzonej przez Lindego na liście Antoniego Poplińskiego z dn. 10 XII 1835 roku, Biblioteka Jagiellońska, sygn. 3468, k. 225.

¹⁰ B. Linde do J. M. Ossolińskiego 21 I 1815 roku, *Listy Józefa Maksymiliana Ossolińskiego do Ambrożego Grabowskiego (1813–1826)*. Wyd. Bogdan Horodyski, Wrocław 1950, s. 18; E. Bołchowitinow do B. Anastasewicza 14 II 1813 roku d. *Pis'ma Evgenija Bolchovitinova k V.G. Anastasewiču*. Wyd. N. Poletaev. Russkij Archiv 1889, kn. 2, s. 25.

und Company sprzedawała za 60 Rthlr. (ok. 300 złp), a ok. 1820 roku księgarz Fryderyk Beck w Wiedniu oferował dzieło Lindego za 50 guldenów (ok. 216 złp)¹¹.

Na ziemiach polskich bodaj jako pierwszy księgarz lwowski Karol Wild w 1817 roku zanotował w swym katalogu *Słownik* Lindego, ale nie podał ceny. Dwa lata później za 5 tomów tego dzieła żądał 72 floreny. Jego kolega Karol Bogusław Pfaff w 1818 roku oferował 4 tomy za 90 florenów. Warszawski księgarz Natan Glücksberg w 1818 roku za całe dzieło żądał 216 złp, czyli był w zgodzie z Lindem. W Wilnie Józef Zawadzki w 1823 roku nie podał ceny *Słownika*. W 1828 i 1830 roku żądał za niego 50 rubli. W Krakowie w księgarni Józefa Mateckiego w latach 1819–1825 sprzedawano to dzieło za 234 złp¹².

Słownik Lindego prenumerujący otrzymywali zbroszurowany. W 1819 roku lekarz chełmski Jan Bazyli Tomicki nabył, nie wiadomo gdzie, egzemplarz oprawny za 260 złp¹³. W cenie *Słownika* nie mieściły się też koszty przesyłki poza Warszawę. Wszyscy odbiorcy kupione dzieło sprowadzali od Lindego z Warszawy, Jana Śniadeckiego z Wilna, czy Jerzego Samuela Bandtkiego z Krakowa, opłacając koszty transportu. Księgarze niejednokrotnie wkalkulowywali te koszty w cenę. W 1819 roku doszło do publicznej sprzeczki Józefa Maksymiliana Ossolińskiego z Józefem Mateckim o cenę *Wiadomości historyczno-krytycznych* w różnych miastach. Księgarz tak się tłumaczył:

„A ponieważ sprzedasz[!] wspomnianego dzieła za granicą nie obejdzie się bez znaczniejszych wydatków, dlatego że na sam transport i koszty ekspedycyjne zaledwo 10ty procent wystarczyć może, przeto cena takowego dzieła w Warszawie, Lwowie etc. jawnie od ceny krakowskiej, w miarę większych wydatków, będzie się musiała różnić.”

Lektura polskich katalogów księgarskich z początku XIX wieku każe wątpić, czy w praktyce księgarskiej obowiązującą zasadą było doliczanie do ceny jednostkowej książki kosztów jej transportu. We wstępie do *Katalogu ksiąg polskich znajdujących się w księgarniach Kuhna i Milkowskiego we Lwowie i Tarnowie*. 1825 po wyliczeniu tego, co tam oferowano, napisano: „Na koniec dodać musimy, że wszystko sprzedajemy podług ceny miejscowej najmniejszego dodatku na koszt

¹¹ Syn Otečestva 1816, č. 34, s. 242–243; W. Heinsius, *Allgemeines Bücher-Lexikon*. Bd. 5. Leipzig 1817, szp. 348; Bd. 6, 1822, szp. 509.

¹² *Katalog ksiąg polskich znajdujących się w księgarni Karola Wilda we Lwowie*. 1817; *Katalog [...]* Karola Wilda. 1819; *Katalog książek polskich znajdujących się w księgarni Karola Bogusław[awa] Pfaffa w Lwowie*. [1818]; *Nowy katalog xiążek polskich znajdujących się u N. Glücksberga [...]* w Warszawie. 1818; [*Katalog księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie*. 1823], s. 124; *Katalog [...]* Józefa Zawadzkiego [...]. 1828, s. 46; *Katalog [...]* Józefa Zawadzkiego [...]. 1830, s. 18; *Katalog książek polskich znajdujących się w księgarni Gröblowskiej Józefa Mateckiego w Krakowie*. 1819, s. 92; *Katalog [...]* Józefa Mateckiego [...]. 1823, s. 85; *Katalog [...]* Józefa Mateckiego [...]. 1825, s. 85.

¹³ J. B. Tomicki, [*Uzupełnienie do Słownika Lindego*], t. 1–3. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 1323.

przewozowe.”¹⁴ Józef Zawadzki w swym katalogu z 1828 roku za przesyłkę *Słownika* Lindego przewidywał 6 rubli.

Cena jest również sposobem wyrażania zasobności majątkowej, co nie oznacza, że wycenione przedmioty są wystawione na sprzedaż, chociaż czasem tak się dzieje. Gdy 14 maja 1824 roku spisano inwentarz majątku Lindów po śmierci pierwszej żony słownikarza Ludwiki z Bürgerów, wówczas 100 egzemplarzy *Słownika* miało wartość 7200 złp. Po jego śmierci 9 egzemplarzy oceniono na 171 rubli¹⁵. Niewysoką cenę dzieła Lindego zanotowano w 1826 roku w inwentarzach pośmiertnych po Zygmuncie Voglu 60 złp, a po Stanisławie Staszycu 36 złp. Egzemplarz Antoniego Magiera po jego śmierci w 1837 roku wart był tylko 24 złp. Tylko na 30 złp oceniono egzemplarz dawnego przyjaciela Lindego Tomasza Maruszewskiego z Suchej Woli koło Warki¹⁶. Można przypuszczać, że nie tylko po śmierci dotychczasowych właścicieli, ale również za ich życia poszczególne egzemplarze *Słownika* trafiały do obrotu księgarskiego. O tym zdają się świadczyć ogłoszenia prasowe¹⁷.

Przegląd cen, jakie osiągał *Słownik* Lindego, dowodzi, jak ważny jest wybór najwłaściwszej do czynienia porównań. W wypadku dzieła Lindego nie ma potrzeby rozróżniania ceny ogłoszonej przez wydawcę w momencie rozpoczęcia zbierania prenumeraty od pobieranej po ukazaniu się dzieła. W 1810 roku Sebastian Sierakowski ogłosił prenumeratę na swą *Architekturę obejmującą wszelki gatunek murowania i budowania* (t. 1–2, Kraków 1812) w cenie 6 dukatów lub 120 złp. Później sprzedaż miała zajmować się Drukarnia Akademicka w Krakowie po cenie 166 złp. Księgarze sprzedawali *Architekturę* za 200 złp¹⁸.

Źródłem informacji o cenach książek są katalogi księgarskie i anonse w ówczesnej prasie. Aby móc porównywać cenę *Słownika* nadaną mu przez Lindego, należało uzyskać informacje o cenach książek nadanych im przez wydawców, a pomijając te, które nadali inni. Takie zastrzeżenie okazało się konieczne, bowiem niejednokrotnie różniły się ceny poszczególnych książek w tym samym czasie u różnych księgarzy nawet w tej samej miejscowości. Dlatego do czynionego tutaj porównania – zob. załączone porównanie cen książek wydanych w latach 1810–1812 – przyjęto cenę wydawcy w roku i miejscu wydania. Ograniczono się do książek wyda-

¹⁴ Gazeta Krakowska 1819, dodatki do nr 41, 42, 43 i 44.

¹⁵ Archiwum Państwowe Miasta Stołecznego Warszawy. Kancelaria notarialna Jana Wincentego Bandtkiego, sygn. 4710; kancelaria notarialna K. Józefowicza, sygn. 3836.

¹⁶ *Inwentarz pozostałości po Zygmuncie Voglu*. Oprac. S. Biernacki, Rocznik Warszawski 2, 1961, s. 324; Archiwum M. St. Warszawy. Kancelaria notarialna J.W. Bandtkiego, wol. 51, *Katalog xiążek po śp. Staszycu Ministrze Stanu pozostałych w roku 1826m spisanych*, k. 47, poz. 624; T. Kowalska, H. Szymczyk, *Inwentarz po Antonim Magierze*, Rocznik Warszawski 14, 1976, s. 326; *Biblioteka Tomasza Maruszewskiego członka Kuźnicy Kolańtajowskiej*. Red. R. Kotewicz, Piotrków Tryb. 1991, poz. 46.

¹⁷ Kurier Warszawski 1830, nr 127; 1835, nr 197.

¹⁸ Gazeta Krakowska 1811, nr 73; 1812, nr 59, 99–101. *Katalog xiąg polskich znajdujących się w xiegarni Zawadzkiego i Kompanii [...] w Warszawie*. 1814.

nych w latach 1810–1812. Do obliczeń przyjęto następujące relacje ówczesnych pieniędzy: 1 dukat = 3 talary = 18 złp = 864 gr. Zdawano sobie sprawę, że nie uwzględniając zmieniających się kursów walut upraszcza się obraz rzeczywistości.

Nieobce Lindemu było porównywanie cen według ceny arkusza. Ogłaszając ukazanie się czwartego tomu, zapewniał, że „podług niej [ceny 12 dukatów] arkusz drukowany tak nabito tak rozmaitemi charakterami, [że] wypadnie Prenumerującym jak po groszy 10, a najwięcej dwanaście”¹⁹. Oczywiście mylił się. Koszt jednego arkusza jego dzieła był w tym czasie znacznie wyższy – 17, 86 gr. Prenumeratorzy, którzy kupili *Słownik* przed 1809 rokiem, otrzymali go płacąc tylko 14,89 gr za arkusz. Czy była to cena wysoka, czy niska? Z załączonego obliczenia ceny arkusza dla 49 książek wydanych na ziemiach polskich w latach 1810–1812 wynika, że cena *Słownika* mieściła się raczej wśród cen niskich. Wydaje się, że ceny poniżej 20 gr za arkusz można uważać za niskie, a na pewno za umiarkowane. Brak badań w tym zakresie nie pozwala na bardziej pewne sformułowanie opinii. Trudno się odnieść do tego, że większość umieszczonych w wykazie książek mieści się w cenie poniżej 16 gr za arkusz. Może jest to tylko przypadek. Dla ułatwienia wykonania obliczeń – dla części książek dysponowano tylko opisem bibliograficznym – pominięto tablice i tabele drukowane na odrębnych arkuszach niż tekst główny.

Najpierw 10, a następnie 12 dukatów za *Słownik* to była wówczas najwyższa cena polskiej książki wydanej w czasach Księstwa Warszawskiego. Droższy był tylko komplet 26 tomów *Wyboru pisarzy polskich* wydany przez Tadeusza Mostowskiego w latach 1803–1805, za który księgarze żądali 500 złp (30,9 gr za arkusz).

Nie tylko objętość książki wpływa na zaliczenie jej ceny do cen niskich, średnich lub wysokich. Należy wziąć też pod uwagę jakość papieru, wielość i jakość pism drukarskich, materiał ilustracyjny itp. Czasem warto też sobie uświadomić, że książka to również pewien zasób informacji, który istnieje w niej dzięki znakom drukarskim, których liczbę można w przybliżeniu określić. Na jednym arkuszu *Zbioru praw polskich i litewskich zacząwszy od roku 1347 aż do roku 1786* Franciszka Borgiasza Piekarskiego (Kraków 1813, cena arkusza 15,1 gr) mieści się nieco ponad 18 tys. znaków. Natomiast w *Słowniku* Lindego na arkuszu mieści się ponad 50,5 tys. znaków. *Dykcjonarz roślinny* Krzysztofa Kluka drukowany u warszawskich pijarów (t. 1–3, 1805–1811, cena arkusza 11, 75 gr) tą samą czcionką, co *Słownik* Lindego mieści na jednym arkuszu nieco ponad 44 tys. znaków. Jeśli porównamy wielość alfabetów zastosowanych w obu książkach, okaże się *Dykcjonarz* książką bardzo ubogą, bowiem znajdujemy w niej tylko antykwę i kursywę. W *Słowniku* zaś obok antykwy i kursywy jest fraktura, cyrylica, czcionki greckie i hebrajskie oraz bardzo liczne czcionki ze specjalnymi znakami diakrytycznymi.

Biorąc tylko pod uwagę cenę arkusza i zasób informacji na nim pomieszczony trzeba uznać cenę 10, a następnie 12 dukatów za *Słownik języka polskiego* cenę niską, a przynajmniej umiarkowaną.

¹⁹ Gazeta Warszawska 1811, dod. do nr 35.

Porównanie cen książek wydanych w latach 1810–1812

Lp.	Autor, tytuł tomu (część) miejsce i rok wydania nakładca lub drukarz	Format	Ogólna liczba stron	Tablice poza tekstem	Liczba arkuszy	Cena książki (zł)			Cena arkusza (gr)			Estreicher ²	Źródła ³
						Zwykły ¹	Klejowy	Holenderski	Zwykły ¹	Klejowy	Holenderski		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1	S. B. Linde, <i>Słownik języka polskiego</i> . T. 1-6. Warszawa 1807–1814		4642	2	580,2	180,- 216,-		216,- ⁴ 252,- ⁴	14,89		17,86 ⁵ 20,84 ⁵		Od początku 1809 r.
2	F. Jaroński, <i>O filozofii</i> . Cz. 1-3. Kraków 1812, Druk. Akademicka		804		50,25	9,-			8,59			2,12,277	GKr12,80
3	<i>Pielgrzymka X. Drohojowskiego do Ziemi Świętej</i> . T. 1-2. Kraków 1812 – Gröbl		579		36,18	7,-			9,28			5,177	Gr12
4	E.B. Condillac, <i>O nauce historyi...</i> T. 1-2. Warszawa 1812 W. Dąbrowski		547		34,18	8,-			11,23			2,3,266	GKor12,24
5	B. Mierzwinski, <i>Geografia ogólna</i> ... Warszawa 1811 Druk. Pijarska		87		5,43	1,15			11,60			3,87	GKor12,17; Pij12

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
6	<i>Przepis musty z działami polowemi i walowemi...</i> Tłum. Z. Kostyat T.1-2. Warszawa 1811 W. Dąbrowski	8°	260		16,25	4,-			11,81			3,562	GKor12,4
7	J. Śniadecki, <i>Teorya iestestw organicznych.</i> T. 2. Wilno 1811. J. Zawadzki	8°	454		28,37	7,-			11,84			4,300	Zaw12
8	A. Smith, <i>Nauka ekonomii politycznej.</i> Tłum. J. Znosko. Wilno 1811 Druk. Bazyljanów	8°	323		20,18	5,-	6,-		11,89	14,27		4,293	GKor11,10 ⁶
9	<i>Ogłoszenie prawidel i zasad na których się wolny handel w Krakowie optera.</i> Kraków 1810, Gröbel	8°	80		1,25	0,15			12,00			2,283	Gr10; GKr11,22
10	F. Bentkowski, <i>O najdawniejszych xiążkach drukowanych w Polsce.</i> Warszawa 1812, Druk. Pijarska	8°	84		5,25	1,15			12,00			2,2,189	GKor12,74
11	W. Surowiecki, <i>O rzekach i spławach Xięstwa Warszawskiego.</i> Warszawa 1811, Druk. Rządowa	8°	210	1	13,12	3,15	4,-		12,11	14,63		4,412	GKor11,53
12	F. K. M. Bohusz, <i>O budowli włosciastkiej...</i> Warszawa 1811 Druk. Sukcesorów Zawadzkich	2°	63		15,75	4,-			1219			2,2,427	GKor12,15
13	J. W. Bandtkie, <i>Zbiór rozpraw o przedmiotach prawa polskiego.</i> Wilno 1812, J. Zawadzki	8°	314		19,62	5,-			12,23			2,2,59	Zaw12

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
14	J. P. Hartl, <i>Nauka polityci.</i> Tłum. A. Głiszczynski. Bydgoszcz 1811, Druk. Grünauer	8°	368		23,00	6,-			12,52			2,10,77	GKor11,11 ⁶
15	F. N. Golański, <i>Literatka chińska.</i> Wilno 1810, J. Zawadzki	8°	243		15,18	4,-			12,64			2,9,38	Zaw11
16	<i>Kodeks cywilny Napoleona.</i> Tłum. F. K. Szaniawski. Warszawa 1811, Druk. Pijarska	8°	596		37,25	10,-			12,88			2.400	Pij11
17	A. Osiński, <i>Słownik mitologiczny.</i> T. 3. Warszawa 1812, Druk. Pijarska	8°	714		44,62	12,-			12,90			3,320	Pij13; Pij12:12.zjzp
18	F. B. Piekarski, <i>Kmieć Proszowski.</i> Kraków 1811, J. Maj	8°	119		7,43	2,-			12,92			3,382	GKr11,36
19	<i>Przepisy polowe w czasie boju</i> <i>przeznaczone dla jazdy.</i> Warszawa 1812, Druk. Gaz. Warsz.	8°	170		10,62	3,-			13,55			3,262	GKor12,33
20	W. Surowiecki, <i>O upadku przemysłu i miast</i> <i>w Polsce.</i> Warszawa 1810 Druk. Pijarska	8°	281		17,56	5,-	6,-		13,66	1640		4,412	Pij11
21	F. N. Golański, <i>Filozof i Antyfilozof.</i> Wilno 1811, J. Zawadzki	8°	212		13,25	4,-			14,49			2,9,37	Zaw 11

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
22	J. Osinski, <i>Fizyka.</i> T. 1. Warszawa 1810 Druk. Pijarska	8°	502		31,37	10,-			15,30			3,321	Pj10-13
23	[F. B. Piekarski], <i>Ekonom kollegom kraiu wcielonego.</i> [Kraków 1810], J. Maj	8°	149	9	9,31	3,-			15,46			3,382	GKr11,36
24	R. Markiewicz, <i>Paryż uważany co do nauk roku 1811.</i> Wilno 1811, J. Zawadzki	8°	120		7,50	2,20			15,46			3,70	Zaw11
25	A. F. Hecker, <i>Patologia i semiotyka krótko zebrane.</i> Warszawa 1811 W. Dąbrowski	8°	231		14,43	5,-	6,-		16,63	19,95		2,10,133	GKor11,74
26	K. Tetmajer Przerwa, <i>Bajki.</i> Kraków 1812 J. Maj	12°	136		5,66	2,-			16,95			4,502	GKr12,22
27	E. G. Groddeck, <i>Historiae Graecorum litterariae elementa.</i> Viłnae 1811, J. Zawadzki	8°	532		33,25	12,-			17,32			2,9,247	Zaw12
28	A. Chodkiewicz, <i>Nauka robienia piwa.</i> Warszawa 1811, Druk. Pijarska	4°	110	12	1375	5,-			17,45			2,3,136	Pj12
29	H. Kołłątaj, <i>Porzędek fizyczno-moralny.</i> Kraków 1810, J. Maj	8°	256		16,00	6,-			18,00			2,409	GKr11,40

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
30	L. Bojanus, <i>O ważniejszych zarazach bydła...</i> Wilno 1810, J. Zawadzki	8°	141		8,81	3,15			18,04			2,2,492	Zaw11
31	J. S. Vater, <i>Wypisy hebrajskie...</i> Wyd. S. Żukowski. Wilno 1811 J. Zawadzki	8°	208		13,00	5,-			18,46			5,26	GKor11,78 ⁷
32	S. Wegrzecki, <i>Rozprawa o profesjach i profesjonalistach.</i> Warszawa 1810 Druk. Ragoczy	8°	244		15,25	6,-			18,88			5,132	GKor11,2
33	[A. Grabowski], <i>Cuda i osobliwości natury, sztuki...</i> T. 1-2. Kraków 1811, J. Matecki	8°	392	4	24,50	10,-	12,-		19,59	23,51		2,9,180	Gr12
34	J. W. K. Fischer, <i>Farmacja praktyczna.</i> Wilno 1811, J. Zawadzki	8°	504		31,50	13,10			20,12			2,7,13	Zaw11
35	J. Czech, <i>Krótki wykład arytmetyki.</i> Wilno 1811, J. Zawadzki	8°	114	14	7,12	3,-			20,22			2,3,500	GKor11,102
36	J. Zajączek, <i>Zbiór krótki przyczyn i zdarzeń...</i> Warszawa 1812, W. Dąbrowski	8°	110		6,87	3,-			20,96			5,227	GKor12,73
37	B. Jundziłł, <i>Opisanie roślin litewskich.</i> Wilno 1811, J. Zawadzki	8°	354		22,12	10,-			21,69			2,12,488	GKor11,59

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
38	J. W. K. Consrbruch, <i>Fizjologia, czyli fizyka ciała ludzkiego.</i> Warszawa [1810] Druk. Gaz. Koresp. Warsz.	8°	315	2	19,68	9,-			21,95			2,3,268	GKor11,16
39	L. N. M. Carnot, <i>O obronie twierdz.</i> Warszawa 1812 W. Dąbrowski	8°	104		6,50	3,-			2215			2,3,23	GKor12,4
40	I. Stawiarski, <i>Powszechne prawo kryminalne dla państw pruskich.</i> Cz. 1. Warszawa 1811, Nakł. autora	8°	404		25,25	12,-	15,-	18,-	22,81	28,51	34,21	3,377	GKor11,7 ⁸
41	A. R. Lesage, <i>Historya Idziego Blassa z Sanjyllany.</i> Wilno 1811, J. Zawadzki	12°	1004		41,83	20,-			22,95			2,579	Zaw11
42	F. La Rochefoucauld, <i>Maksymy i uwagi moralne.</i> Wilno 1811, J. Zawadzki	12°	148		6,16	3,-			23,37			4,55	Zaw12
43	F. Weżyk, <i>Rzym oswoobodzony.</i> Warszawa 1811	8°	39		2,43	1,15			25,92			5,46	Gkor11,33
44	W. C. Friebe, <i>O owcach.</i> Wilno 1810, J. Zawadzki	8°	289	10	18,06	10,-			26,57			2,7,250	Zaw11
45	A. Łabecki, <i>Przypisy i inwentarz do kodeksu postępowania cywilnego.</i> Warszawa 1811Nnakł. autora	8°	173		10,81	6,-			26,64			3,2	Gkor11,25

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
46	Wergiliusz, <i>Eneida</i> . Tłum. J. Przybylski. T. 1-2. Kraków 1811 Druk. Gröbłowska	8°	763	3	47,68	27,-			27,18			5,101	Gr12, Gkr12,4
47	P. K. Brzostowski, <i>Pawłów od roku 1767 do roku 1795</i> . Wilno 1811, J. Zawadzki	12°	48		2,00	1,15			31,50			2,2,572	Zaw12
48	I. Stawiański, <i>Inwentarz kodeksu cywilnego francuskiego</i> . Warszawa 1811, Druk. Ragoczy	8°	213		13,31	10,-	12,-		36,64	43,27		4,377	Gkor11,7,23
49	P. K. Brzostowski, <i>Kościoty, malowania znaczniejsze w Rzymie</i> . Wilno 1811, J. Zawadzki	8°	54	2	3,37	3,-			42,72			2,2,572	Zaw12

Przypisy

¹ W tej rubryce zapisano ceny książek drukowanych na papierze wodnym, ordynaryjnym i w wypadku, gdy źródła nie podały żądanych informacji o jakości papieru.

² 2 na początku oznacza drugie wydanie.

³ GKrl1 – „Gazeta Krakowska” 1811, nr.

GKrl2 – „Gazeta Krakowska” 1812, nr.

GKor11 – „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1811, nr.

GKor12 – „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” 1812, nr.

Gr10 – *Katalog książek polskich znajdujących się w Księgarni Gröbłowskiej w Krakowie* [1810].

Gr12 – *Dodatek do katalogu książek polskich znajdujących się w Księgarni Gröbłowskiej w Krakowie* [1812].

Pij10 – *Katalog książek w Drukarni Xięży Pijarów znajdujących się*. Warszawa 1810.

Pij11 – *Katalog książek...* Warszawa 1811.

Pij12 – *Katalog książek...* Warszawa 1812.

Pij13 – *Katalog książek...* Warszawa 1813.

Zaw11 – *Rejestr książek nakładem Józefa Zawadzkiego drukowanych w Wilnie 1811; Katalog książ polskich znajdujących się w Xiegarni Józefa Zawadzkiego na Krakowskim Przedmieściu w domu JP. Gerlacha ...* Cz. I. Warszawa 1811. W zestawieniu cytowane są oba jednocześnie.

Zaw12 – *Katalog ...* Warszawa 1812.

Zaw14 – *Katalog książ polskich znajdujących się w Xiegarni Zawadzkiego i Kompanii na Krakowskim Przedmieściu w pałacu JW. Potockiego ...* Warszawa 1814.

⁴ Egzemplarze drukowane na welinie.

⁵ Cena obowiązująca od początku 1809 r.

⁶ Ogłoszenie prenumeraty.

⁷ Wg Gr12 drukowano na zwykłym i lepszym papierze.

⁸ Ogłoszenie zapowiadające ukazanie się książki.